

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Na ogłoszeń:

1 wiersz pet. lub jego miejsce: przed tekstem Mk. 2. z tekstem Mk. 1. w tekście Mk. 4. O poszukiwaniu pracy za 4 wiersze Mk. 1. każdy następny wiersz 50 fen.

Prenumerata z odnośzeniem do domu i przesyłką pocztową

na 1 miesiąc Mk. 7. na 2 miesiące Mk. 13. na 3 miesiące Mk. 18. na 6 miesięcy Mk. 35. na 12 miesięcy Mk. 70.

Redakcja i Administracja Rynek Kosciuszki 1, tel. 58.

Administracja otwarta w godz. 10-2 i 5-7. Reklamy nie zastrzeżone do zwrotu nie przechowywane.

Pismo niezależne wychodzi codziennie rano, prócz dni poświęconych.

Sienkiewicza 22. Kino-Teatr „APOLLO” Sienkiewicza 22.

Dziś! Najefektowniejszy i najkosztowniejszy obraz sezonu wywodzi włoskiej „ITALIA” w Rzymie. Dziś!

PINA MENICHELLI

Najpiękniejsza rzymianka i wszechświatowej sławy artystka w obrazie

NIEWOLNICY ZŁOTA

Dramat
życiowy
w 5 ak.

Główny Urząd Zaopatrywania Armji (Warszawa Przejazd) 10

potrzebuje siana dobrze prasowanego, jedynie z łak gruntowych, z dostawą natychmiastową lub późniejszą aż do wiosny 1920 r. Oferty o ziemiach, towarach i spółkach rolniczych przyjmuje Sekcja Żywnościowa Urzędu.

W początkach września r. b. otwarte będą w Białymstoku Seminaria nauczycielskie męskie i damskie.

Zgłoszenia na kurs I i II przyjmuje Dyrekcja w gmachu b. pałacu Branickich. Termin egzaminów będzie ogłoszony później.

Białostockie „Dzieci”.

Każdy polak czyta z rozkoszą, telegramy, donoszące o zwycięstwach i pochodach wojsk polskich. Cieszy się, wiadomością, o oswobodzeniu naszych braci w Mińsku, o zdobyciu Rowna, forticy i ważnego węzła kolejowego, o docieraniu do ostatnich granic ziem, zamieszkałych przez ludność polską.

Zbliża się chwila, kiedy hr. Szepietki i gen. Listowski będą mogli zawołać: chlubą!

Nie ma już wrogów zewnętrznych na ziemiach polskich!

Wszystkie te wiadomości z jeszcze większą radością i zadowoleniem, naważ z dumą, czytają w Białymstoku.

Spytacie się, czytelnicy: dla czego te zwycięstwa naszej armji miały być najważniejszą radością?

Odpowiem: nie!

— Będziecie z tych zwycięstw, albowiem do nich przychodzicie w naszej mierze pułk

białostocki, pod którego sztandar pospieszyli dobrowolnie „białostockie dzieci”—a więc Wasi synowie i bracia, krewni.

A oto dowody bohaterstwa i dzielności naszego pułku.

Pułk białostocki w dniu 7 b.m. przełamał front bolszewicki na linii Jeremie—Turzec nad rzeką Uszą i zajął Mir.

W d. 8 b.m. wyparł bolszewików naprawy brzeg Niemna pod Stołbczynami.

W d. 9 b.m. zajął węzeł kolejowy w Stołbcach.

W d. 10 b.m. dopomógł swoim ruchem oskrzydlaającym do zajęcia Kojdanowa.

A nie należy myśleć, że zwycięstwa te odnoszą łatwo. Przeciwnie, białostockie dzieci mściły stacząc zaciete boje z wrogiem liczebnie przeważającym.

W jednej z bitew uderzyła na niego fala bolszewicka, popychana z tyłu przez karabiny maszynowe, chłopców, a ich walka była z powodu tego zająca, do-

Skład wyrobów metalicznych „I. GERMAN”

ul. Lipowa 16 w Białymstoku.

Świeżo zaopatrzony został w wielki wybór: Kas, Łózek, Łózek i wózków dzieciennych, Maszyn do kopywania, Materaców, Umywalek, Mebli miękkich i t. p. wyrobów pierwszorzędnej wartości, które względem Szanownej Publiczności niniejszym ma zaszczyt polecić.

Z poważaniem I. GERMAN.

wodzi to, że po odparciu wroga należono w pułku kilkunastu żołnierzy, rannych bagnietami.

Przeciwnym oddziałem polskim, który się cofającego się nieprzyjaciela była pierwsza kompania pod dowództwem podporucznika Drzewieckiego, zwanego przez żołnierzy „staruszką”.

W bojach, szczególnie przy zajęciu Turca odznaczył się trzeci baon (dawnej 8 Milicji ludowej).

Byli milicjanci ludowi zdobyli trudną pozycję, ale niestety, kilkunastu z nich poległo śmiercią bohaterską.

Batalion ten, otoczony wskutek zdrady miejscowych bolszewików, nie tylko przebił się zdołał, ale nawet przyprowadził kilku jeńców do swojego pułku.

Pułk białostocki zdobył dotychczas atakami swoimi: Ciepersię, Rtolowicze, Horodynce, Nowojelnią, Nowogródek, Korolicze, Turzec, Jurewicze, Mir, Stołbc i Kojdanowo.

W ataku na przeprawę przez rzekę Uszą wzięły się kompanie 2 i 3, które brawurą atakiem wzięły most na Uszy.

Z oficerów pułku na zaszczytne wyróżnienie zasługują jeszcze komendant pułku, p. pułkownik

Pałowski, por. Turkowski (dowódca 2 baonu), por. Puszczyński, (dowódca 6 baonu).

B. F.

Stolica Polski.

Miła i droga sercom naszym Warszawa jest jednym z młodszych miast wśród stolic europejskich. Liczy bowiem zaledwie około siedmiu stuleci. Nie była też ona stolicą Państwa od chwili, gdy Polska występuje na widownię dziejów jako Państwo jednolite i samodzielne.

Śledząc czasów odległych widzimy, że Piast obrany został w Kruszwicy, tam zamieszkiwał, stąd wynika, że najpierwszą stolicą Polski była właśnie Kruszwica, chociaż znaczenie jej i historię są przez pół legendowe i z czasem zastąpiła ją Gnieźno. Było ono siedzibą arcybiskupa, którego władza w zakresie spraw kościelno-religijnych najwyższą miała w kraju znaczenie, oraz siedzibą królów naszych,—a więc najwyższej władzy świeckiej. Tam koronują się oni, tam znajdują się ich groby, a grób św. Wojciecha i przyjazd do Gniezna cesarza

Kino-Teatr „MODERN“

DZIŚ! Najaktualniejszy Włoski obraz

KOBIETA BEZ JUTRA...

Dramat w 5 częściach kobiety—matki i kobiety—kochanki.

W roli głównej gwiazda włoskiej sceny LEDA GYS.

Ołona III, podnoszą jeszcze znaczenie miasta.

Jakkolwiek monarchowie nasi mieli tam stałą swoją siedzibę, przenosili się jednak często z miejsca na miejsce. Już Bolesław Śmiały często przebywał w Krakowie, który od jego czasów zaczyna wychodzić na pierwszy plan. Władysław Herman i Bolesław Krzywousty lubili Płock, gdzie nawet zwłoki leż pocho-

wano. Kraków jednak dochodzi do coraz to większego znaczenia, a już testament Krzywoustego, dając pierwszeństwo dzielnicy krakowskiej, czyni zeń punkt środkowy, w którym skupiają się najważniejsze sprawy narodu.

Choć Przemysław i Wacław koronują się w Gnieźnie, które, jako siedzisko władzy duchownej, przemawiając w imieniu nadziemskiej sprawiedliwości, ma przewagę w czasach rozterek wewnętrznych w okresie podziałów, punkt ciężkości życia państwowego przenosi się do Krakowa.

Tam koronuje się Łokietek, a założenie Akademii przez Kazimierza Wielkiego czyni Kraków ośrodkiem życia umysłowego w Polsce.

Odtąd też Kraków jest stolicą Państwa. Gnieźno przestaje z nim

rywalizować i jakkolwiek Aleksander głównie przebywa w Wilnie, a Zygmunt-August stroni od stolicy i ostatecznie zatrzymuje się w Warszawie, z Krakowem związane są wszelkie wypadki dziejowe z epoki Jagiellonów; staje się on niemal świętością dla nas, jednym wielkim zabytkiem z okresu minionej świetności.

Po wygaśnięciu rodu Jagiellonów Kraków pozostaje nadal stolicą Polski,—elekcje jednak odbywają się w Warszawie, wskutek czego dawna stolica królestwa mazowieckiego dochodzi do większego znaczenia. Stefan Batory zjeżdża tam na ślub swój z Anną Jagiellonką, chętnie przebywa w Syrenim Grodzie i nadaje przywilej, równający go z innymi miastami Rzeczypospolitej, lecz dopiero Zygmunt III zamieszkał tam na stałe i tylko od końca XVI w. zostaje Warszawa stałą rezydencją królów naszych, obdarzona przywilejem Zygmunta, zwalniającym mieszkańców od wszelkich opłat i ceł, tak wodnych jak i lądowych, Od r. 1598. uważać ją należy za stolicę Polski.

M. Czeczott.

TELEGRAMY.

Komunikat Sztabu Generalnego z d. 14 sierpnia 1919 r.

Dalsze zwycięstwa.

Front Litwsko-białoruski.

Na północny wschód od Mińska pod Smilowiczami po dwudniowej walce pobity nieprzyjaciół odrzucony został na linię Pliszy w kierunku na Bobrujsk.

Wojska nasze posunęły się poza Ihumen i po krótkiej walce zajęły Puchowice.

Liczba jeńców wzrasta.

Na innych odcinkach bez zmiany.

Front Wołyński.

Wojska nasze łamiąc opór nieprzyjaciela dotarły do linii Horynia na wschód od Równa.

Nieprzyjaciół po zadanej mu klęsce pod Klewaniem i Równem cofa się w popłochu na Wschód.

Wczoraj nieprzyjaciół, obsadzony pod Równem forty zachodnie i południo-

we stawiał zacięty opór naszym oddziałom.

Uporczywe walki przed fortami i Oborowem trwały 8 godzin.

Przy silnym poparciu naszej artylerji, która kilkakrotnie zmieniała brawurowo pozycje pod ogniem nieprzyjacielskim oddziały nasze w energicznym ataku wyparły nieprzyjaciela z dwóch fortów i zajęły dworzec kolejowy, na którym bolszewicy pozostawili pociąg pancerny, będący jeszcze pod parą, 5 lokomotyw, około 100 wagonów, nalożonych w części materiałem wojennym.

Znaczna ilość jeńców, których liczba jeszcze nie policzona, wpadła w nasze ręce.

Kawalerja nasza obchodząc z północy i południa przeciela nieprzyjacielowi

linje kolejowe, uniemożliwiła mu w ten sposób ewakuację taboru kolejowego.

Powodzenie to zawdzięczać należy doskonałemu kierownictwu i duchowi panującemu wśród naszych dzielnych wojsk.

Na południowym odcinku frontu oddziały nasze po zaciętych atakach wyparły nieprzyjaciela na prawy brzeg Słuczy.

W ten sposób cała linja kolejowa, idąca od Wilna przez Baranowicze, Luniniec, Sarny, Równo do Lwo-

wa jest w naszym posiadaniu.

Front Galicyjski.

Lewe skrzydło frontu galicyjskiego po przełamaniu dość silnego oporu bolszewików osiągnęło linię rzeki Paltwy do ujścia jej do Horynia a nowa linja biegnie od Łasowca do Ostroga.

Na odcinku wzdłuż Zbrucza spokój.

W zastępstwie Szefa Sztabu Generalnego Haller, pułkownik.

Zmiana ministra.

Warszawa, 14-8 (PAT).

Minister handlu i przemysłu, dr. Hacia, został na własną prośbę uwolniony ze stanowiska.

Dekretem Naczelnika Państwa z d. 12 b.m. ministrem handlu i przemysłu mianowany p. Ignacy Szczepiński.

Do Polski.

Warszawa, 14-8 (PAT).

Bawiąca tutaj delegacja mieszkańców Wołynia wręczyła ambasadorom ententy memoriał, w którym świadcza, że Wołyń powinien należeć do Polski.

Litwa do Polski.

Warszawa 14-8 (Tel. wł.).

Naczelnik Państwa przyjął delegację Polaków, Litwinów i Białorusinów z pow. święciańskiego i wileńskiego, którzy wyrazili chęć należenia tych powiatów do Polski.

Oszustwa litewskie.

Wilno 14-8 (PAT).

Na terenach, zajętych ostatnio przez wojska polskie litwini rozrzucali pismo p.t. „Cazeta święteczna“, w którym podburzali ludność przeciw Polsce. Użycie tytułu pisma popularnego do agitacji przeciw Polsce, spotkało się z ogólnym potępieniem.

Kłęska bolszewików.

Paryż, 14-8 (PAT).

Pod Kamyszynem Denikin w dniu 28 lipca pobit

bolszewików, wziął 10,000 jeńców, 60 armat, 150 karabinów maszynowych i mnóstwo materiałów wojennych.

Dywizje 37 i 39 rozbite.

Kawalerja Denikina uzyskała w odległości 8 mil od Kamyszyna połączenie z wojskami syberyjskimi.

Rzym, 14-8 (PAT).

Z Omska donoszą, że bolszewicy zostali pod Czeliabińskiem pobici i uciekają w popłochu.

Niema Ukrainy.

Praga 14-8 (PAT).

Agencja czeska donosi, że poseł ukraiński Tichorenko, wyjednaawszy audiencję u francuskiego ministra spraw zagranicznych, Pichonu, zapytał, dlaczego ententa nie chce uznać niepodległości Ukrainy, skoro czyniły to Austria i Niemcy.

W odpowiedzi Pichon zawołał kamerdynera, kazał p. Tichorenkę wyrzucić za drzwi.

Wobec tego kolonja ukraińska w Paryżu użalała się za potrzebne przystąpienie Ukrainy do związku narodów rosyjskich.

Wiad. polityczne.

W związku ze sprawą traktatu pokojowego z Austrią wyjechał w tych dniach do Paryża poseł Władysław Grabski, jako upoważniony przez Naczelnika państwa delegat Polski na konferencję pokojową.

Opieka nad poborowymi.

Szanowny Redaktorze!
Przeczytawszy zamieszczony na łamach jego poczytnego pisma artykuł pod tytułem „Opieka nad poborowymi”, poświęcając sobie na skreślenie następujących słów kilku: Od chwili kwartwystania Naszej Ukochanej Ojczyzny ujawnia się w każdym kierunku szczerą dąsność społeczeństwa do współpracy z własnym swoim Rządem, dowodem czego jest tworzenie przez prawdziwie kochających Ojczyznę Naszą obywateli licznych stowarzyszeń, mających na celu pomaganie Rządowi przy tworzeniu tak niezbędnego obecnie przy odbudowie państwa czynnika, jakim jest armia. Z głęboką radością stwierdzam, że i białostocki obywatel nie pozostał w tyle, skoro wyrażone przeze mnie słowa pare o potrzebie niesienia pomocy rekrutowi wywołały żywe i czynne zainteresowanie się tą sprawą, dowodem czego jest utworzenie tymczasowego zarządu „Patronatu nad poborowymi” w Białymstoku, Bielsku i Sokółce.

We wszystkich zaborach i poza granicami zjednoczonej już obecnie Polski, a nawet na drugiej półkuli świata, społeczeństwo, zaś w szczególności kobiety polskie zajęły się opieką nad żołnierzem, który tak ofiarnie rozlewał krew swoją dla odzyskania Ojczyzny. Losy szczęśliwie urządziły, że dziś jawnie i prawnie opiekować się możemy własnym żołnierzem.

Kobiety polki, które w czasie obecnej wojny tyle serca i siłozłaznej troskliwości pokazywały żołnierzom wogóle, zapewne dla własnego żołnierza, który stredz ma i będzie grane i mienia Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, znajdując w swych sercach jeszcze więcej zapału do opieki nad naszym szarym żołnierzem.

Zwracam się z gorącą prośbą do społeczeństwa, żeby za przykładem obywateli Białegostoku, Bielska i Sokółki, tworzone i we wszystkich pomniejszych miastach i gminach „Patronaty poborowe”.

Skromna nazwa tej instytucji, której główne kierownictwo powierzone zostało pani Helenie Paderewskiej, ma na celu dowieść poborowemu, że chce go widzieć w wojsku, że rekrut przywdziewając ubiór wojskowy spełnia szczerzy obowiązek, a społeczeństwo troszczyć się będzie o niego jako o najlepszego swojego syna. Rekrut, czując nad sobą opiekę społeczeństwa, spełni dobrze swój obowiązek względem Ojczyzny i, kochany przez ogół, pójdzie śladem wywiczonych już jego przyszłych kolegów żołnierzy-bohaterów. Do Was Matki i Ojcowie należy obowiązek zaciągnięcia węzłów jedności narodu z tą naszą, drogą, młodą armią, na którą czekaliśmy lat tyl.

O spełnienie tego obowiazku i ofiarne umiłowanie naszego rekruta, który, jak to słusznie zaznaczył „Dziennik Białostocki”, często nie ma tego, co posiadać po-

winien, gorąco proszę tutejszych obywateli. Czajewski Białystok, 14 Sierpnia 19 r. Podpułkownik i Komendant P.K.U. na powiaty Białostocki, Bielski i Sokólski.

Nędza w Zagłębiu.

Sosnowiecka „lakra” przynosi następującą korespondencję z Zawiercia:

Odbyły się tu dwa pogrzeby. Jeden—15-letniego chłopca Siwy, syna, wdowy po robotniku, któremu zgnieciono klatkę piersiową w ogonku mącznym przed sklepem magistrackim. Biedny chłopczyzna po 9-dniowych cierpieniach zmarł. Drugi—robotnicy, którą w ogonku mącznym przed tymże sklepem ugryzła w rękę, powyżej łokcia, niejaka Wójcikowa, wielka amatorka psiego mięsa, ma w sobie coś z wściekłości i w zębach dużo trującego psiego jadu, gdyż pomimo, gdyż pomimo, że ugryzła sąsiadkę w „ogonku” przez gruby rękaw, wszczepiła jej głęboko w ciało jad, który spowodował szybką—mimo ratunku—śmierć.

Pożeracz psiego ścierwa stają się naprawdę zwierzętami.

Dziś znowu w takim ogonku pożeraczka psiny odgryzła zupełnie ucho stojącej obok niej kobiety.

Te też w Zawierciu psów zupełnie już niema. Z ciekawością każdy patrzy, gdy ujrzy psa, choćby tylko policyjnego.

Amatorowie psiny codziennie sprowadzają na sznurkach stada psów ze stron dalszych: z Włoszczowskiego, Jędrzejowskiego i Olkuskiego powiatów. Funty psiny sprzedają tu po 2 marki 50 fenigów—do 3 marek. Przyrządzają jak baraninę i robią kiełbasy z czosnkiem, które i w sklepach sprzedają.

Z miasta

Bank polski.

Jutro w sobotę, o godz. 11 zrana odbędzie się uroczysty akt poświęcenia lokalu Polskiej Kasy pożyczkowej (Banku Polskiego), oraz rozpoczęcie jej działalności w Białymstoku.

KALENDARZYK

Diś Wniebowzięcie N.M.P.

Jutro Rocha.

Święto „czwartaków.”

Przypominamy, że dzisiaj o g. 10 z rana przed koszarami m. r. j. polskimi odprawiona będzie Msza polowa, a następnie ks. Kapelan Turjay dokona aktu poświęcenia Gbrazu N. M. Panny Ostrobramskiej.

Na uroczystość tę powinny przybyć wszystkie organizacje polskie ze sztandarami, śpiewacy i wogóle ci wszyscy, którzy kochają żołnierza polskiego.

Oddział 4 pułku ułanów opuścił Białystok.

Pozegnać wypadła dzielnych „czwartaków” tak, jak należy rozstawać się z obrońcami Ojczyzny.

Godne naśladowania.

Odwolanie się redakcji „Dziennika Białostockiego” do Inteligentnego ogółu mieszkańców naszego miasta, we wzmiance o powstawiu u nas Biblioteki miejskiej zawarte, — nie pozostało bez skutku.

Prawda, o cennym księgozbiórze „Muzy” jak doda, cicho jakoś zupełnie, gdzie jest, co się z nim stało, — nikt nie raczył zająknąć się nawet, chociaż ten i ów coś-niecoś o tem wiedzieć powinienby przecież.

Zresztą ma ów ktoś czas jeszcze, zaledwie bowiem w tych dniach tylko bibliotekarz miejski wybiera się do Warszawy by, w Ministerjum Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, porozumieć się z kim należy i o skompletowaniu biblioteki i przywiezieniu jej do Białegostoku pomyśleć.

Bez ofiarności wszakże ze strony inteligentnej części mieszkańców tutejszych obejść się nie może, obejść się nie powinno.

Są dzieła, bez których istnieć nie może żadna, najskromniejsza chociażby ksiąznica publiczna.

Encyklopedje, słowniki, dzieje powszechne, historia Polski, historia literatury, podręczniki do studiów języka ojczystego i t. d. i t. d. są to dzieła stanowiące fundament niejako każdej biblioteki, o ich nabyciu wszakże, narazie przynajmniej, nie możemy ani marzyć nawet.

Z tego godnym nakładowania przeto nazwać jesteśmy zmuszeni piękny czyn pani Jadwigi Jareckiej.

Znana dobrze w Białymstoku działaczka ta społeczna w tych dniach, przed odjazdem swym na stały pobyt do Warszawy, raczyła nadesłać na ręce piszącego te słowa dwa nie wielkiej wartości dzieła.

Są to: „Biblia starego i nowego przymierza”, wydania Reicharda w Wiedniu, oraz „Słownik Języka Polskiego” w 2 tomach, znany pod nazwą „Wileńskiego”, w roku 1861 przez Orgelbranda Mouryego w Wilnie wydany.

Rzeczy to kapitalne. Dzięki niech będą za nie szanownej ofiarodawczyni, obywatelski czyn zaś p. Jareckiej niech posłuży za zachętę i przykład dla innych.

Fr. Gl.

Koszta wyborów.

Na ostatniem posiedzeniu tymczasowego Komitetu Miejskiego poruszono sprawę pokrycia kosztów przeprowadzenia wyborów do Rady miejskiej. Koszta te obliczono na 1700 m.

Członkowie frakcji żydowskiej oświadczyli się przeciw pokryciu tego wydatku z kasy miejskiej.

Na zasadzie dekretu o ordynacji wyborczej mimo opór tej frakcji, prezydent miasta jest obowiązany wyasygnować kwotę, żadaną prezesa głównej komisji wyborowej.

Osobiste.

Prezes C. K. N. p. Feliks Filipowicz powrócił z Warszawy, dokąd jeździł w sprawach Rady Opiekuńczej powiatowej.

Komisarz rządowy dla miasta p. Napoleon Cydzik wczoraj po południu wyjechał w sprawach

służbowych do Warszawy na kilka dni.

Przed wyborami.

Wydział Wykonawczy Polskiego Komitetu wyborczego do Rady Miejskiej w Białymstoku zaprasza członków tegoż wydziału na posiedzenie do lokalu Centrali dzisiejszej w piątek o godz. 6 po południu.

Prezydium Wydziału tego tworzą pp. prezes dr. Ostromecki, jego zastępca inż. Rybałowski, skarbnik p. Klimkiewiczowa, sekretarz p. Paraflanowicz.

Zaznaczyć należy, że nawet mieszkańcy przedmieść sami zofiarowali składki na fundusz agitacyjny Komitetu.

Na dzisiejszem posiedzeniu członkowie Komitetu z przedmieść otrzymają legitymację do zbierania składek i przepustki nocne.

Zjednania nowych członków komitetu z przedmieść podjęli się pp. Maksimowicz i Mińkiewicz (syn), Barwinski, Cirkowski i Danowski.

Teatr dla żołnierzy.

W sobotę d. 16 b. m. w teatrze rozpoczyna swoją gościnę w Białymstoku teatr wojskowy K. O. K., który objechał już cały front litewsko-białoruski. Po trzymiesięcznych trudach artyści jadą do Warszawy na dwutygodniowy odpoczynek poczem dalej na front, aby nieść strawę duchową zmęczonemu trudami wojny żołnierzowi. Teatr ten cieszył się wszędzie wielkiem powodzeniem i uznaniem.

W Białymstoku artyści pod wodzą Aleks. Szarkowskiego dadzą 3 przedstawienia: w sobotę d. 16 b. m. „Gubernator i Trocki” satyrę w 3 aktach Aspe. W niedzielę po południu przedstawienie bezpłatne dla żołnierzy i ludu. Wieczorem o 8. poł. „Na zawazę”. Rydla.

O takse drożkarską.

W ostatnich dniach można było zauważyć na ulicach naszego miasta sprzeczkę posażerów z drożkarzami, którzy zwłaszcza w nocy żądają za przejazd ze stacji na ulicę Sienkiewicza 15 mk. Aby ukłuć te zdzierstwa, już dawno należałoby ustanowić takse dla drożkarzy.

Kuchnia żydowska.

Z powodu braku funduszy kuchnia żydowska zasilane przez magistrat miasta, w najbliższych dniach przerwie swoje czynności.

Żle po polsku.

Na bramie domu przy ul. Warszawskiej nr. 6 wywieszono szyld związków zawodowego przemysłu włóknistego, napisany bardzo nie ortograficznie.

Napisano tam: „Związek zawodowy włóknistego przemysłu”.

Do Ameryki.

Informują nas, iż wyjazd osób cywilnych do Ameryki ma być dozwolony dopiero za miesiąc.

Kłopot o pieniądze.

W końcu lipca bawił w Białymstoku członek Amerykańskiej

W ostatnim czasie zauważono w Białymstoku ludzi prywatnych, którzy bezprawnie noszą czapki z galanerią złotą i orzełkami, które mają prawo nosić tylko urzędnicy państwowi. Samowola tak wina być ukarana ponieważ ci, którzy się jej dopuszczają, mogą popełnić nadużycie i w ten sposób szkodzić dobrej sławie urzędników państwowych.

Samowola.

W ostatnim czasie zauważono w Białymstoku ludzi prywatnych, którzy bezprawnie noszą czapki z galanerią złotą i orzełkami, które mają prawo nosić tylko urzędnicy państwowi. Samowola tak wina być ukarana ponieważ ci, którzy się jej dopuszczają, mogą popełnić nadużycie i w ten sposób szkodzić dobrej sławie urzędników państwowych.

Karygodne.

Niektórzy właściciele domów wraz ze swoimi lokatorami na ul. Szkolnej tak są niechlujni, że nie bacząc na obecnie grasujący w naszym mieście tyfus, wylewają szkiełko nieczystości wprost z ubów do rynsztoków. Kamień sanitarna powinna być na to uwaga.

Szkodnik.

Zeszłego tygodnia na drodze pomiędzy m. Surazem i wsią Kojacys nieznani osobnicy

przeprawił druty telefonowe. W związku z tą sprawą policja przeprowadziła rewizję w mieszkaniu włościanina Aleksandra Grajnowskiego i znalazła u niego pewną ilość drutów. Śledztwo w toku.

Zagadkowa sprawa.

W związku z samobójstwem w folwarku „Juljanka” mieszkająca w Juszogrodzie gm. Jajowieckiej Siergijusza Baraszczyńskiego, policja powiatowa aresztowała dwóch robotników tego folwarku Antoniego Kardasza i Władysława Rybinskiego. Śledztwo-pierwotkowe wykazało, iż „samobójca” był zabity, a później powieszony, gdyż nawet są ślady od sznurka na belce, na której wisiał nieboszczyk. Magazyr, w którym był osadzony S. B. miał wiele otworów, więc amator cudzej własności mógł zbiedz bez śladu.

Prócz tego na trupie są ślady pobicia. Aresztowanych odwieziono do Białegostoku, gdzie ich osadzono w areszcie. Śledztwo w toku.

Strajk kolejarzy.

W tych dniach pracownicy kolejowi węzła białostockiego otrzymali zawiadomienie urzędowe o wysokości płac, jakie im przysłało Dowództwo kolejowe.

Płace te są podobno nieco niższe, a niżeli na węzle kolejowym warszawskim.

Skorzystali z tego w wrogłą agitatorowie bolszewicy i nakłonili część pracowników kolejowych do rozpoczęcia strajku.

Agitacja osiągnęła w części owoców.

Osoby, nawet urzędowe, nawet oficerowie, którzy wczoraj w nocy musieli odjechać do Wilna w sprawach służbowych, spotkali się na dworcu kolejowym z odmową sprzedaży biletów.

Jeden z urzędników zainteresował w tej sprawie delegata ruchu, który odpowiedział:

— Gdyby pan miał kartkę nawet od Piłsudskiego, nie pojedzie pan.

Urzędnik powrócił do miasta.

Inaczej przecież postąpił wojskowi. Oni nie mogą czekać na dobry humor p. delegata ruchu, udali się do żandarmerji.

W rezultacie żandarmerja aresztowała delegata ruchu, który w czasie wojny pozwalał sobie na próby przesuwania ruchu kolejowego a nie samemu do udzielania pomocy bolszewikom.

Wczoraj zrana część pracowników powróciła do pracy.

Było to następstwem, następującej odezwy:

„Kolejarze!

W ciężkich zmaganiach, jakie Ojczyzna nasza z wrogami zewnętrznymi przeżywa, walczą bohaterowie wojska nasze z bronią w ręku na froncie, a ich bracia wewnątrz kraju popierają ich wspólnie wysiłkiem swojej pracy. Na czele tej twórczej, obronnej pracy współdziałający z żołnierzem polskim, walczącym w polu, stali dotychczas polscy kolejarze.

Ten oficer, a nieraz bohater ich trud, wśród najcięższych wa-

runków tyfowych. Wzywam Was do bezwzględnego powrotu na swoje obowiązki służbowe i podjęcia pracy.

Pracownicy kolejowi. Obywateli Państwa! Odzywam się do Was na pamięć tej chwili, w jakiej dotychczas zachowywaliście się, abyście nie słuchali wrogich podszeptów, zdających do szkodzenia naszej siły wewnętrznej i pozostali wiernymi przyjaźniemu obywatelom.

Jako Dowódca kolei wojskowych litewskich, wzywam Was do bezwzględnego powrotu na swoje obowiązki służbowe i podjęcia pracy.

Liczę na to, że ten mój apel sięgnie do głębi serc Waszych, o których nie wątpię, że są polskie i przemówi także do Waszego rozsądku.

W naszym położeniu namowa, popieranie i wykonywanie strejku kolejowego, jest czynem zbrodniczym, godzącym w całość Państwa i wierzę w to, że na ten ciężki zarzut, nie zechcecie zasłużyć i nie doprowadzicie do przykrych skutków, jakiegoś wanie w uporze wywołać musi.

Zyczenia Wasze ekonomiczne, w drodze służbowej mi przedstawione, rozpatrzę bezstronnie i podam do decyzji wyższej władzy.

Waszego zupełnego powrotu do pracy oczekuję do godziny 7-ej rano, dnia 14-go b. m.

Białystok, dnia 14-go sierpnia 1919
Dowódca kolei wojskowych litewskich: Helebrandt.

LEKARZ-DENTYSTA
S. UZAŃSKI
Senkiewiczza (Wasilkowska) 5
Usuwanie zębów bez bólu.
Nowoczesna technika. Wojskowym urzędnikom ustępstwa.

Szyby i lustra
po najtańszych cenach
POLECA
Matys Fajnsod,
Białystok ul. Giełdowa Nr. 11.
Firma ist. od 1870 r.

Zgubiono portfel,
zawierający paszport wydany na imię **WITOLDA CICHONSKIEGO**, oraz inną dokumentację. Łaskawy znalazca zechce oddać na wynagrodzeniem pod adresem Chlebna 10 lub też do redakcji „Dziennika” —

Poszukiwany jest pianista na wieczory sobotnie i niedzielne. Wiedomość ul. Moniuszka 17 od 8-4.

Zgubiono kwit rekwizycyjny
za Nr. 12 zeszytu Nr. 482. Uprasza się o zwrot takowego do p. Lewina na ulicę Suraską Nr. 33. Wszelkie zastrzeżenia zrobione.

Koło Kolejarzy
w dniu 15 b. m. urządzi na rzecz Koła na ulicach miasta sprzedaż kwiatka, wieczorem zaś w Ogrodzie miejskim zabawę o nader urozmaconym programie.

Tania sprzedaż szyb do okien, skór oraz wszelkich dodatków w rzemieśle szewskim potrzebnych. — Suraska ul. 2. Makowski.

Polskiego udziela do-rosłym inteligentna, wykształcona. Oferty „Dziennik” dla A D Y.

Losy Loterii R. G. O.
do klasy pierwszej
do nabycia w Radzie opiekuńczej powiatowej — w Białymstoku — w Centrali.

W „DZIENNIKU BIAŁOSTOCKIM” każdy czyta o godz. 6 rano te same telegramy, jakie w pismach warszawskich dopiero popołudniem. Czytajcie więc swój „Dziennik” co rano.

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE zmiękcza i usuwa bez bólu **Cholekinaza** H. Niemojewskiego.
Ataki w zupełności ustają.
OBJAWY (początkowe). Ból w bokach i dolku podsercowym łądziej schodzą się zebrał. Północ-
lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorączka i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia
w kiszka. Róża i zawroty **OBJAWY (podczas ataku).** W dolku i w łokcie silny ból
głowy. Silne zniecierliwienie. który się rozchodzi ku stronie
tylniej — w pasie — krzyżu i sięga aż pod łopatkę. Wzdęcia brzucha, rozsadzanie żebra i parcie na kieszki śród-
Brak tchu, oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na prześrztu). Niekiedy wymioty żółte, dreszcze, zimne poty, żółtaczka.
Blizszych informacji udziela Aptekarz-fizjolog **H. Niemojewski**, Warszawa Nowy Świat 16, m. 27.

PARCHE I SWIERZBĘ leczy mydlana maść **„EKWOL-HEBDY”**
u koni i bydła. Żadać w aptekach i składach aptecznych.
T-wo E. HERDA i S-ka Warszawa, Elektoralna 18. Sprzedaż w
gub. Grodzieńska, J. Malinowski skl. apt., Grodno.